NER 131

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 1 Listopada v. s. 1826 roku.

Wiadomości Krajowe:
St. Petersburg d. 20 października.
(Journal de St. Petersbourg.)

J. C. W. Wielki Xiążę Jegomość Michał, wczora wieczorem, d. 19 t. m., w naypożądańszym stanie zdrowia, do tuteyszey powrócił stolicy.

St. Petersburg dnia 22 października.
Wiadomości od woyska w Gruzyi,
Datowane dnia 30 września 1826.
(z teyże gazety.)

Abbas-Mirza, zupełnie porażony d. 13 września w okolicach *Elisawetpola*, opuścił granice Rossyyskie, podniósł oblężenie twierdzy *Szuszy*, i powrócił za rzekę *Arax* d. 18. Nieprzyjaciel z takim cofał się pośpiechem, po naszém zwycięztwie d. 13, iż niepodobna było dognać go jenerał porucznikowi Xięciu *Madatowemu*. Część jazdy perskiey udała się za *Abbas-Mirzą* za *Arax;* piechota zaś jego poszła w rozsypkę, rzuciła się w góry i co naypiespieszniey usiłowała dostać się do granic perskich. Jenerał-adjutant, *Paskiewicz*, odebrał rozkaz wprowadzenia części woysk do prowincyi *Szirwanu*, dla wygnania z niey Persów, którzy jeszcze byli pozostali tam i do części południowey *Dagestanu*. D. 21 września, niedaleko uroczyska *Mirak*, Jenerał-major *Dawydow*, dowodzący od strony prowincyi *Erywanu*, uderzył na nieprzyjaciela, będącego pod wodzą *Hassan-Chana*, brata Sardara, czyli naczelnika tey prowincyi. Persowie w zupełną poszli rozsypkę, a po zadaniu im znaczney klęski, jenerał-major *Dawydow* ścigał ich, aż do uroczyska *Sudagent*, o dwa małe marsze odległego od *Erywanu*, gdzie się Sardar zamknął, nie dając naymnieyszego posiłku swojemu bratu.

Syn byłego Chana Elisawetpolu, *Ugurlachan*, wzięty w niewolą nad *Tertercm*, uwiadomił, iż w czasie potyczki d. 13 września, woysko *Abbas-Mirzy* liczyło 24 batalionów, każdy po 800 do 1,000 ludzi zbroynych, 24 dział, 12,000 jazdy i przeszło 8,000 ludzi rozmaitey broni.

Główna kwatera jenerał-adjutanta *Paskiewicza* była w *Kondolan*, nie daleko *Szuszy*, a jenerała-piechoty *Jermołowa* w *Hassan-Su*, w obwodzie *Szamszadil*. *Abbas-Mirza* przeprawił się przez Arax w *Aslangus*. Podług ostatnich doniesień, znaydował się on d. 20 września w *Marylian*, po lewey stronie *Aslangus*, w pobliżu gór, sam zaś Szach Perski w *Agar*.

Radca honorowy, Xiąże *Rafał Dołhoruki*, zostający przy poselstwie Rossyyskiém we *Florencyi*, zakończył tam życie d. 1/13 października, po długiey i ciężkiey chorobie. Donosząca o tym zgonie *Gazeta Florencka* zaszczytne i zasłużone daje zmarłemu pochwały. „W tak młodym jeszcze „wieku, wyraża ta gazeta, (Xiąże *Dołhoruki* miał „ledwo lat dwadzieścia kilka) czynił nayniezawo„dnieyszą nadzieję służenia użytecznie swojemu „Monarsze, w obranym zawodzie dyplomatycz„nym. Zalety jego umysłu, wiadomości, czysta „moralność, połączone z ułożeniem wykształco„ném i miłém, które było cechą jego postępowa„nia, zjednały mu szacunek i przywiązanie wszy„stkich znajomych. Widziano w nim to wszyst„ko, cokolwiek podobne przymioty przydać mo„gą do zacności rodu: Xiążę bowiem *Dołhoruki* „należał do jedney z naydawnieyszych i nayświet„nieyszych familiy w Państwie Rossyyskiém. Ciało „jego, po wystawieniu, wedle zwyczajów zachowy„wanych w Rossyi, przez czas niejaki w domu, gdzie „mieszkał zmarły, i gdzie liczni przyjaciele zgroma„dzali się dla oddania ostatniey posługi, zostało prze„niesione, po zwyczaynych obrzędach pogrzebowych, „na cmentarz grecki w *Livornie* i tam pogrzebione."

Sankt-Petersburg dnia 23 października.
(z Gazety Senackiey.)

Przez naywyższe dyplomata, datowane w Moskwie dnia 28 września, nayłaskawiey:

udarowani brylantowanemi znakami orderu ś. *Anny* 1szey klassy: radca tayny, senator, Xiążę *Urusow* i rzeczywisty radca stanu *Komarow*.

mianowani kawalerami orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy wielkiego krzyża: radca tayny, senator Xiążę *Cycjanow* i radca tayny pierwszy mistrz obrzędów, Hrabia *Potocki*.

D. 1 paździer. udarowany brylantową ozdobą orderu ś. *Anny* 1szey klassy, jenerał adjutant, jenerał major, Xiążę *Menszyków*.

D. 5 paździer. mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy, naczelnik głównego sztabu 2go woyska, jenerał adjutant, jenerał major *Kisielew*.

Mianowany kawalerem orderu ś. *Anny* 1szey klassy, jenerał adjutant, jenerał major, Baron *Frideriks*.

D. 6 paździer. mianowany kawalerem orderu ś. *Włodzimierza* 2giey klassy, jenerał adjutant, jenerał porucznik *Potemkin*.

— Przez naywyższe ukazy J. C. M. do Rządzącego Senatu:

D. 28 września, radcy kollegialni, kamerher Xiążę Alexander *Szczerbatow* i leib-okulista dworu J. C. M. Józef *Grubi*, wyniesieni na radców stanu, a radca dworu, *Rodofinikin*, na radcę kollegialnego.

D. 9 paździer., stosownie do życzenia Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowny, przeznaczony na opiekuna honorowego rady opiekuńskiey moskiewskiey, odstawny jenerał major, *Tuczkow*, wyniesiony na radcę taynego.

Kommissioner 7mey klassy, *Siemionow*, po wysłużeniu w tey randze lat prawem przepisanych, podniesiony do 6tey klassy.

D. 11 października, radca dworu, *Durasow*, w nagrodę gorliwey służby w czasie znaydowania się za stołem ober-prokurorskim w 2gim Departamencie Rządzącego Senatu, mianowany radcą kollegialnym.

D. 12 października, stosownie do przedstawienia Jego Cesarskiey Wysokości Cesarzewicza, prezydentami w Sądzie Głównym Wołyńskim, z wybranych przez obywateli kandydatów, mianowani: 1go departamentu, Jan *Młodecki*, a 2go departamentu Paweł *Jełowicki*.

Sankt-Petersburski Głowa Miasta, kupiec pierwszey klassy, *Kusow*, mianowany radcą dworu.

D. 16 października, będący w 3m rezerwowym osiedlonym korpusie artylleryi architektem, radca honorowy, *Szmit*, podniesiony do rangi 8mey

klassy, na mocy ukazu 21 marca 1812 r. danego Ministrowi Woyskowemu: w zdarzeniu zaś przeyścia do służby cywilney, wchodzi on do ogólnego porządku, ukazem 6 sierpnia 1809 roku przepisanego.

Przez naywyższy ukaz do Kantoru dworu, d. 14 paździer. Panna Katarzyna *Aleduńska*, mianowana Freiliną przy J. C. W. Wielkiey Xiężnie Helenie Pawłownie.

Królewstwo Polskie.

Warszawa d. 4 listopada.

JW. Hrabia *Gołowkin* Senator Ces. Ross. b. Poseł w *Wiedniu*, przybył do *Warszawy*.

JW. *Zarzecki* Rezydent J. C. K. M. w *Krakowie*, mianowany został kawalerem Orderu ś. *Włodzimierza III klassy*.

Stosownie do żądania znakomitych osób na prowincyy zamieszkałych, przedłużonym został termin prenumeraty na dzieło pod tytułem: *Opisanie żałobnego obchodu po wiekopomney pamięci, N. Cesarzu ALEXANDRZE Królu Polskim*, do dnia 31 grudnia r. b., w którym to dniu prenumerata niezawodnie zamkniętą zostanie. Prenumerować można na wszystkich stacyach pocztowych i we wszystkich xięgarniach w Królewstwie i za granicą po teyże cenie, jak w *Warszawie*.

— Dnia 5. —

W mieście *Sawin* w Wojewódz. Lubel. będą przywrócone *Jarmarki*, przywilejem Króla *Stanisława Augusta* w r. 1783 nadane. Odtąd odbywać się będą w dniach 19 styczn., 19 marca, 7 kwiet. 6 maja, 22 czerw., 19 lipca, 5 września, i 18 paźdz.

Xże *Alexander Galiczyn*, Kamerjunker J. C. K. M. ze swą Małżonką przybył do *Warszawy*.

(z Monitora Warszawskiego.)

Artysta angielski P. *Dawy*, wyrył w miniaturze nader podobne popiersia NN. Cesarza, Cesarzowey i Następcy Tronu: w tych dniach w litografii A. *Brzeziny* ukończono kopią tych portretów.

Requiem na 4 głosy, fagot i basetlę, wykonane w miesiącu kwietniu r. b. w Warszawie w czasie żałobnego obrzędu po błogosławioney pamięci N. Cesarzu i Królu Alexandrze I, kompozycyi professora muzyki w uniwer. warsz. i rektora konserwatoryum Józefa *Elsnera*, o którém pisma publiczne z zaletą już donosiły, wyszło teraz w litografii A. *Brzeziny;* jest to nader starowne wydanie.

Sztabowi officerowie francuzcy, półkownik *D'Ancourt*, i półkownik *Catalat*, wracający z Moskwy do Paryża, od kilku dni bawią w Warszawie.

Dnia 14 z. m. umarła w dobrach dziedzicznych Czuszowie, w województwie krakowskiém, ś. p. Teressa z Hr. *Jabłonowskich*, pierszemi śluby żona Maxymiliana Hr. *Ossolińskiego* (którego zgon świat uczony opłakuje), a powtórnie Ignacego *Trzebińskiego* niegdy Szambelana Króla Stanisława Augusta.

(z Kuryera Warszawskiego.)

Straszydło na złodziejów. W pośrodku wązkiego, na 4 blizko cale długiego, paska płóciennego i z obódwóch końców opatrzonego obrączkami, lub haczykami, z których jeden zawiesza się na ruchomey połowie drzwi lub okien, drugi na przyległych im ramkach lub lisztwach, utwierdza się gładzony papierek, zawierający cokolwiek proszku piorunującego; za rozciągnieniem paska przez poruszenie drzwi lub okien, detonacya tego proszku wystrasza złodzieja.

Francya.

Paryż d. 21 października.

(z Korrespondenta Warszawskiego.)

Monitor z dnia 17 b. m. ogłosił ważny artykuł, z którego domyślać się można, że ministrowie chwycić się zamierzają stanowczego postępowania względem Ameryki i Hiszpanii. Umieszczamy go w całości: „Rząd królewski uznał Cesarstwo brezyliyskie. Bandery kolumbiyskie i mexykańskie, powiewają w naszych portach. Francuzki stan handlowy nie daremnie zanosił do Tronu swoje uciążliwości i życzenia. Restauracya otworzyła nam znowu morza, a teraz dokończywa swego dzieła. Zdarzenia, na które Francya żadnego nie miała wpływu, otoczyły Amerykę przegrodą; ta przegroda jest teraz przełamana, duch narodu może się rozpościerać nowym lotem; staranność Króla otwiera dla niego świat cały. Nikt nie zaprzeczy, że naywyższe postanowienia, zabezpieczające banderze francuzkiey wziętość i opiekę na brzegach stałego lądu amerykańskiego, warunkom naszey pomyślności są odpowiednie; wdzięczność publiczna, posłużyćby mogła w razie potrzeby za miarę dobrodzieystwa. Rząd francuzki znaydował się w trudném położeniu. Jego polityka musiała bydź cierpliwą i dowiodła, że postępowanie jego było wspaniałomyślne. Prawa każdey matki oyczyzny do swoich osad; dobrodzieystwa, dzisia zbyt zapomniane, jakie Hiszpanija Ameryce przez trzy wieki wyświadczała: Religia, porządek i sztuki Europy, słowem: cywilizacya, na jaką się zamieniła z Ameryką za zgubne skarby; te wszystkie względy, zjednały sprawie matki oyczyzny uszanowanie wszystkich mocarstw Europeyskich. Nasze stosunki z Hiszpanią, i pobyt żołnierzy naszych w jey wnętrzu, byłyby już dostateczne do nakazywania Francyi przezorności, gdyby jey nieczyniły konieczną związki krwi, które łączą obadwa domy Królewskie. Dziennik, który utrzymywał, że naród, z temi królewsko-familiynemi stosunkami nie ma nic wspólnego, dowiódł albo małey znajomości, albo słabey pamięci. W ciągu ostatniego wieku osiągnęła nasza oyczyzna przez pokrewieństwo Królów ważne korzyści. Zwycięztwa naszey marynarki na wszystkich morzach, otrzymanie pokoju, albo chlubne prowadzenie woyny, upokorzenie Anglii, rozszerzenie naszego handlu w obydwóch częściach świata, otwarcie dla naszego przemysłu nowych źródeł bogactw przez ochronne przywileje, w niezmiernych krajach hiszpańskich Burbonów; te korzyści, jak całemu światu wiadomo, wypłynęły z ugody familiyney. Po 50letniem używaniu, musiano także ponieść raz ciężary, chociażby tylko dla tego, aby pozyskać powrót korzyści. Nie sądzimy: iżby ta zwłoka trwałe szkody za sobą pociągnęła. Jeszcze odległa jest chwila, w którey stosunki handlowe w Ameryce, całey swojey wagi dostąpią. Europie należy teraz zasiewać, aby z czasem zbierać, a dotychczasowe usiłowania narodów nie były jeszcze uwieńczone pomyślnym skutkiem. Trwałe stosunki, teraz dopiéro ustalone, obfite kopalnie, dopiéro odkryte bydź mają. Jednakowość religii, pokrewieństwo w obyczajach i mowie, powszechnie rozszerzony smak tych ludów w naszey literaturze, nauka, jaką w pewnym względzie czerpały jedynie z pism naszych wielkich mężów, to wszystko utwarza tyleż węzłow, między nami, a niemi. Nikt nie zaprzecza Francuzom daru podobania się i podobać się jeszcze długo umieć będą.

„Jednakże przyzna każdy, że nakoniec czas nadszedł do wstąpienia na drogę stanowczą. Zniknęło było wszelkie oczekiwanie na postanowienia wielkich Mocarstw. Większa część Monarchii uprzedziła nas. Nasi sternicy patrzali na swoich rywalów, jak pełni zaufania do owych brzegów zawijali. Było rzeczą ważną nie dozwolić cudzoziemcom czasu, do wypoczynku po wstrząśnieniach w świecie handlowym, w których naymniey kray nasz ucierpiał i które w Europie ustaną, gdy Ameryka sił nabędzie. Francya nie mogła na obydwóch końcach świata nieść ofiar, jakich tak wiele przez cztéry lata na półwyspie poświęciła, a domagający się głos francuzkiego stanu handlowego, musiał się przedrzeć do serca Króla, może też samey Hiszpanii interes tego wymagał. Francya, czyniąc to, czegoby zaniechać nie mogła bez własnego niebezpieczeństwa, postępuje bez szkody Hiszpanii i jey Króla. Nie przystępuje do żadne-

go stronictwa, w długiey między matką oyczyzną, a osadami walce; nie rozstrzyga wielkich pytań, które, ile się zdaje, już szczęście rozstrzygnęło; pozostawia ich rozwiązanie czasowi, Hiszpanii i Bogu."

„Jednakowy tak w Karrakas, jak Vera-Cruz duch panujący, nie mógł Rządu Królewskiego dłużey wstrzymywać od wniyścia z owemi krajami w stosunki handlowe. Bandera Zjednoczonych Stanów powiewa w portach wszystkich Monarchii na świecie. Z resztą, jak wielka jest siła tego ducha? Jak długo trwać będzie? Są to tajemnice Opatrzności. Nie dozwolono nikomu przedrzeć się do tych tayni: to tylko jest rzeczą pewną, że oddalanie go, nie jest ani środkiem przekonania, ani władzy. Zamienić dwie trzecie części nowego świata w pewien rodzay łazaretu, byłoby to przedsięwzięciem, któregoby cała Europa jednomyślnie i wytrwale tylko z wielką trudnością dokonała, a któregoby się sama Francya podeymować nie mogła. Przyjaciele tronu poniżają się szczególnym sposobem, uważając za ciągle niebezpieczną zarazę konstytucye republikańskie. Winszujemy rządowi królewskiemu, że więcey Monarchii ufa; na przekonaniu i historyi oparty, polegać może bardziey na sile krajów monarchicznych, niż na zwodniczym powabie krajów republikańskich. W życiu narodów są dwa peryody, wiek dziecińtwa i doyrzałości, w których system republikański, staje się niepodobnym. Potrzeba silney młodości, aby się oprzeć rozwijaniu tych konstytucyi. Nadto badając starannie dzieje świata, nie znaydziemy żadney Monarchii, któraby burzom na zdobycz oddawała swóy wiek zgrzybiały, ani żadney Rzeczypospolitey, któraby nie była oddała pod opiekę Monarchii swoich lat starości. Rzym zepsuty, czuł tak bardzo potrzebę Pana, iż nawet okrutni Cezarowie, nie mogli go zwrócić do dawnych ustaw. Wychowanie nowszych społeczności, nie przeznaczyło ich do rządów republikańskich; ukształciła je wszystkie lenność, a ta do demokracyi źle wychowywa. Zobaczymy, co się stało z owemi zamożnemi rzeczami pospolitemi, które powstały tu i ówdzie, na kwitnących nadbrzeżach z rozwalin Państwa rzymskiego. Znikły. Przygniotły je nowsze obyczaje i polityka. W naynowszych czasach zaledwie ich dwie utrzymać się mogło: były to jednokształtne społeczności; jedna złożona z kupców, druga z pasterzy. Były to również odległe osady i prowincye przez woynę oswobodzone. A jednakże Hollandya, pomimo swojey pomyślności, Szwaycarya, pomimo swojéy spokoyności i gór swoich, nie zyskały zwolenników. Tymczasem zachodzi różnica między oceanem, a jeziorem genewskiém; tamten odległy jest od Francyi na mil 2,000, to było na jey granicach."

„Pamiętać będziemy o Rzeczypospolitéy Francuzkiéy. Chcieliśmy także wzywać krwawego jey cienia, dla naszego wsparcia i bezpieczeństwa. Jeszcze długo zachowa Francya pamięć dni owych, w których zbrodnia i szaleństwo na wyścigi starały się rozrzucać po świecie postrach. Pokazała nasza rewolucya, podobnie jak angielska, że dla europeyskich społeczności, jako będących wypadkiem dawnieyszego kształtowania, nie ma średniey drogi między demagogią, a monarchią. Bogu dzięki, tak dla nas, jak dla naszych sąsiadów doświadczenie to nie jest stracone. Wyprowadza z niego prawdy, powtarza każdy. Nikt nie jest tak bezrozumny, iżby się na nich nie poznał, nikt tak zepsuty, iżby im przeczył."

„Z resztą nie było w mocy Francyi zamienić morze atlantyckie w mur chiński, aby przed wzrokiem narodów ukryć Rzeczypospolite hiszpańskie. W oddaleniu byłyby narody słyszały tylko okrzyki wojenne, byłyby wyliczały tylko dobrą stronę tych krajów. Zbliska spostrzegą także, czego braknie tym krajom, i jakie ciężary ponoszą. Francuzi, co tamte okolice zwiedzać będą, nie popłyną za morze, aby hołdować marzeniom, ale aby żyć w stanie rzeczywistym. Zarazem będą mieli więcey doczynienia, mniey do wielbienia, niż w Nowym-Yorku i Filadelfii. Znaydą tam więcey materyałów do wiadomości, niż do namiętności. Słowem, będą tam tworzyć, nie naśladować."

„Zachodzi tu bezwątpienia wzgląd na rojalistów francuzkich i zagranicznych dyplomatyków. Jeśli gdzie tronowi niebezpieczeństwo zagraża, szukać go należy raczey w potrzebie spokoyności, niż w nastręczających się zatrudnieniach. Czynność francuzka powinna wiedzieć, jaki ma kierunek. Wszakże nasz pokoy wewnętrzny ma równą wartość, jak nasza pomyślność i sława."

„Rząd przeszły zamknął był morza. Duch francuzki czując się skrępowanym, wdzierał się wówczas za granice, podobnie jak niszczące bałwany, to w kształcie potęgi zbroyney, to w kształcie sławy wojenney."

„Przeminęły dni owey zgubney sławy, ale żyje ciągle, płodna gorliwość, która ją zrodziła, a rząd królewski, nie ma do wytępienia jey, ani prawa, ani mocy, nie życzy nawet tego. Obowiązkiem jego jest władać nią przez nadanie jey kierunku, a cała sztuka na tém zależy, aby ją zwrócić na pożyteczne i trwałe zdobycze. Takiemi zdobyczami są te, w których spodziewamy się mieć udział za morzem atlantyckiem."

„Strudzone woyną i burzami pokolenia, postępują spiesznym krokiem; przywiązane do restauracyi, która ich niejako mlékiem swojém odżywiła, obce przywiązaniu do teoryi i chęciom boju, ale pełne działalności, koniecznego skutku długich wstrząśnień, zpośród których wychodzą! Nowy świat ma swoję ziemię. Nietylko handel, i przemysł obrócą na korzyść. Wszystkie sztuki znaydą swóy zawód na tém niezmiernem polu. Umiejętności, będą tam mogły cudów dokazywać. Niemałe jest zadanie, wskazać Ameryce żeglugę na rzekach, zbadać jey rośliny, osuszyć jey bagna, połączyć jey oceany, uprawić jey pustynie. Takie prace wymagają mozolnych usiłowań, poważnych uwag, wielkich myśli. Z takich pierwiastków nie wykształcają się rewolucye. Handel lubi pokoy; zdobią go sztuki, szanują umiejętności, przedłuża go pomyślność publiczna, a przez szczęśliwą łączność, udziela znowu pokoy narodom owych dobrodzieystw, które im zapewniają byt naytrwalszy. Tém dobrodzieystwem jest: *bogactwo i sława*."

Powyższe oświadczenie Monitora, stało się powodem do mnóstwa rozmaitych uwag w pismach francuzkich.

Anglia.

Londyn dnia 21 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Jedna z Gazet Edymburgskich twierdzi, iż w Anglii konsumuje się co rok 48 milionów kwarterów (po półtrzecia korca miary polskiey) zboża wszelkiego gatunku; wyrachowała oraz, iż Anglicy w ciągu ostatnich 8 lub 10 lat, musieli co rok 19 milionów 700,000 funtów szterlingów (788 milionów zł. pol.) więcey płacić, niż, gdyby porty krajowe były otwarte dla zboża zagranicznego. Przydaje nakoniec rzeczona Gazeta uwagę, iż to jest niezmierna różnica i ogromny ciężar dla narodu.

Posiadacze wsi, zebrawszy się niedawno w *Huntingham*, uchwalili petycyą o utrzymanie praw zbożowych: przyczém powstały spory o to, czyliby nie wypadało się uskarżać na uciążliwe opłaty dziesięcin, czego jednak zaniechano. Gazeta *Times* czyni w tey mierze następującą uwagę: — „Otóż Panowie posiadacze wsi, pokazuje się do czego dążycie, radzibyście ogłodzić ubogich."

Lord *Cochrane* skarży się na rząd Sycyliyski, iż zabrał listy jego; skarży się oraz na tuteyszych Deputowanych Greckich, iż od trzech miesięcy nie przesłali mu żadney wiadomości.

Hrabia *Lottum*, Poseł Pruski przy Dworze naszym, złożył d. 16 b. m. w banku tuteyszym wykupione obligacye w ilości 44,000 funtów szterlingów (milion 760,000 zł. pol.) na pożyczkę zaciągnioną u bankiera *Rothschild*.

Pogłoska, iż Pan *Canning* zawarł traktat handlowy z Francyą, zdaje się bydź bezzasadną.

Turcya.

Od granic tureckich dnia 6 października.

(z Gazety Warszawskiey.)

Ibrahim basza, zostawiwszy osadę w *Tripolizzie*, snując się z 12tysięcznym korpusem po Morei, pokazał się raptem w połowie sierpnia pod *Napoli di Romania* i zabrał nieco jeńców. Niespodziewane przybycie jego strwożyło mieszkańców w *Napoli di Romania* i członków rządu, chociaż *Kolokotroni* kilku dniami pierwey poraził nieprzyjaciela. Rząd grecki przeniósł się do odosóbnioney warowni nad morzem, którą osadzono woyskiem, sprowadzoném z *Palamidi*, pod dowództwem Kapitana greckiego *Griva*, stronnika *Konduriotego*. Z tey warowni strzelano do miasta, i trzeba było użyć siły dla przywrócenia porządku. Wielu dowódców greckich nie chciało wyyść, woląc zostać zamkniętymi w *Napoli di Romania*. Wszyscy ze wstrętem podlegają *Kolokotroniemu*, Wyspa *Samos* daje ciągle odpor. O flocie egipskiey nic nie słychać, i *Ibrahim* basza nic teraz nie przedsiębierze w Peloponezie.

List z *Syra* pod d. 16 wrześ. wyraża: „Wczora przybyły tu 4 okręty należące do flotty greckiey. Z milczenia będących na nich ludzi wnosić można, iż Grecy doznali klęski.“ Listy z *Zante* pod dniem 4 października donoszą, iż cytadella Ateńska poddała się Seraskierowi.

Prezes rządu Greckiego, *Zaimi Mauromichali* i *Delianni*, pojednali rodzinę *Notara*, która poróżniwszy się z sobą zrządziła wielkie rozruchy w prowincyi Koryntskiey. Po przywróceniu spokoyności, rodzina ta, połączywszy korpusy swoje, poraziła Arabów, którzy cofnęli się ku *Tripolizzie*.

Dnia 2 października zawinął do *Liworny* okręt ze *Stambułu*. Kapitan iego, zostawił Kapitana baszę w *Caraburnu*. Na początku września zaszła bitwa morska między flotą grecką a turecką przy wyspie *Samos*. Admirał Spezzyotów *Calandrontzo* i *Sachturis*, przekonani, iż gdyby Turcy zajęli *Samos*, kapitan basza niszczyłby inne wyspy Achipelagu, na które z powodu ich położenia mógłby łatwiey uderzyć, starali się wszelkiemi siłami odeprzeć nieprzyjaciela. Oddział okrętów Idryyskich zasłaniał wschodnią część wyspy *Samos*, a okręty Spezyyskie znaydowały się na głębokiém morzu. Skoro Kapitan basza zbliżył się do wyspy dla wysadzenia na ląd woyska, które miał z sobą, uderzył na niego *Sachturis*; odbywała się już zacięta walka, gdy *Calandrontzo* uderzył na tylne okręty flotty nieprzyjacielskiey. Admirał Turecki, unikając osobistego grożącego mu niebezpieczeństwa, musiał się cofnąć, a waleczny *Kanaris*, ledwo uleczony z ran odniesionych, nakierował statek palny ku fregacie, na którey *Topal* Basza dowodził. Flotta Turecka wiele ucierpiała w tey bitwie; utraciła 2 korwety i 11 statków przewozowych. Trzy statki *Konduriottego* szczególniey się odznaczyły. Dowódcy ich mieli tayny rozkaz, aby statków swoich nie ochraniali, lecz aby śmiało wpadali na nieprzyjaciela, i dawali przykład innym okrętom. Tenże Kapitan okrętu przybyłego ze *Stambułu* do *Liworny*, krążąc przy wyspie *Syra*, dowiedział się tam o znakomitém zwycięztwie Greków nad woyskiem *Reszyda* Baszy w *Attyce*; bitwa zaczęła się dnia 24 sierpnia i trwała do 27 tegoż miesiąca. Ciemność nocy przerwała walkę; a zwycięztwo do dnia 27 sierpnia nie było rostrzygnioném. Nareszcie Jenerałowie *Karaiskaki* i *Fabvier*, wzbudziwszy nową odwagę w woysku swojém, wypędzili Turków z miasta *Aten*. Cofnęli się Turcy w naywiększym nieładzie, a Grecy ścigali ich 4 mile od pobojowiska. Nagle pokazał się *Omer* Basza, spiesząc z *Negrepontu* na pomoc uciekającym; miał korpus 1700 Turków, w którym było 300 jazdy. Posiłek ten dodał odwagi pierzchającym; chcieli się wrócić; lecz Jenerałowie *Karaiskaki* i *Goura*, oraz wszyscy officerowie Europeyscy, którzy w bitwie okazali świetne dowody gorliwości swojey o sprawę Grecyi, powtórnie odparli nieprzyjaciela i przymusili go do ucieczki. — Listy z *Zante* pod dniem 10 września donoszą o zwycięztwie, odniesioném w Attyce nad woyskiem *Reszyda* Baszy; lecz szczegóły jego nie są jeszcze wiadome. Dodają, iż *Karaiskaki*, którego przeciwnicy oskarżali o trwożliwość, z powodu, iż unikał pokazać się pod *Missolungą*, usiłował świetnemi czynami zawstydzić potwarców swoich.

— *Dnia 7.* —

List z *Zante* pod dniem 2 b. m. donosi, iż *Ibrahim* Basza obawiał się połączyć z Kapitanem Baszą w *Nawarino*, chociaż Admirał ten wezwał go listownie do ułożenia się względem nowey kampanii i odebrania futra, oraz pałasza, któremi go W. Sułtan obdarzył. Odebrawszy list *Ibrahim* udał się z woyskiem swojém nie do *Nawarino*, lecz do *Trypolizzy*. — Listy z *Prewezy* pod dniem 11 września wyrażają, iż Seraskier cofając się z obozu przy *Atenach*, zdał kierunek oblężenia warowni *Omerowi* Baszy, a sam udał się do twierdzy *Negreponte*; iż przyczyna tego poruszenia nie jest wiadoma; iż niedaleko *Teb*, w mieyscu zwaném *Mulki* stoczył bitwę z *Karaiskakim* i dwoma innemi dowódzcami Greckiemi; iż w tey bitwie, ani jedna, ani druga strona, stanowczey korzyści nie odniosła, i że Seraskier w skutku otrzymanych ze *Stambułu* rozkazów, chciał wkroczyć do Morei dla dania odsieczy i pomocy *Ibrahimowi*, lecz nie mógł tego dokazać.

Dostrzegacz Wschodni donosi, iż Paryzkie towarzystwo Przyjacioł Greckich przysłało *Kanarisowi* złotą pieczątkę, szacowaną 1500 franków. Na niey widać rękę z pochodnią, która zapala okręt. Dowódca ten otrzymał oraz inne podarunki od Francuskich Przyjacioł Greckich, a w liczbie ich znayduje się wyborna i piękna strzelba.

Austrya.

Prezburg dnia 29 września.

(z. Gazety Warszawskiey.)

Poselstwo ułożone na posiedzeniach cyrkularnych w ciągu bieżącego tygodnia, jako odpowiedź na udzielone pod d. 22 b. m. postrzeżenia Izby Magnatów, względem Naywyższey rezolucyi z dnia 23 sierpnia, zostało wzięte wczora na 151wszém posiedzeniu seymu pod rozwagę, a po niektórych odmianach odesłano je Izbie Magnatów, która kazała je odczytać i Dyktaturze oddać.

Wiedeń dnia 24 października.

(*z teyże gazety.*)

W nocy z d. 17 na 18 b. m. o godzinie 3ciey zajął się ogień, zapewne przez nieostróżność służących, w pokojach Arcy-Xięcia *Ludwika* w zamku Cesarskim, i rozpostarł się w pokojach, w których podczas pobytu swego mieszkali błogosławioney pamięci NN. Cesarz Alexander, oraz Królowie Bawarski i Wirtemberski, a w których teraz mieszka Arcy-Xiążę Palatyn z małżonką swoją. Pożar trwał kilka godzin, tak, iż te wspaniałe pokoje w środku zupełnie się spaliły. Arcy-Xiążę Palatyn i dostoyna małżonka jego w ubiorze nocnym udali się do pokojów Arcy-Xięcia *Franciszka Karola*, a dzieci ich gwardya Szlachecka wyniosła na ręku. Po wybuchnieniu ognia, Arcy-Xiążę *Ludwik* udał się do ukochanego Brata swego, u którego się powoli cała rodzina Cesarska zgromadziła. W tym wypadku nikt z ludzi nie doznał szwanku; lecz szkoda w sprzętach i t. d. jest dosyć znaczną.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora Andrzey Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N 131.

Wilno dnia 1 Listopada v. s. 1826 Roku.

1 Ignacy Zawisza Marszałek i Prezydent b. Powiatu Kowienskiego przez 30 góro lat zajęty w Gubernii jak i w Powiecie posługą urzędowania w obywatelstwie, nadwerężył swóy fundusz i znaczne pozaciągał debita, za któremi niektórzy kredytorowie, korzystając z powolności, naliczywszy nad słuszność swe pretensye, obarczyć zamyslili fundusz, przez co drugim cierpliwszym procenta nawet nie mogłyby dochodzić. Nadto gdy zamiarem jest nie narażając na expensa processowe, ofiarować projekta do układow, przez które strony, ile massy wystarcza zaspokojonemi bydź mogą. Aby zatem cel takowy do skutku doprowadzić uprasza się wszystkich kredytorow pod jakimkolwiek bądź względem mających stosunki do majątku Ignacego Zawiszy b. Marszałka, w przeciągu trzech miesięcy, od dnia dzisieyszego przez się lub umocowanych Plenipotentow dowody raczyli w miescie Kownie Adwokatowi Jacunskiemu lub w Ignacogrodzie w tymże powiecie położonym zakommunikować, gdzie po skoncentrowaniu ogulnych pretensyow, projekta do układow będą zakommunikowane. Takowe oswiadczenie jako Plenipotent podpisuję.

Stanisław Gieysztor b. Sędzia Ziemski Powiatu Kowieńskiego.

Takowe wezwanie wolno drukować, swiadczę dnia 29 października 1826 roku. Cenzor Radzca Stanu Ignacy Reszka.

---

1 Sąd Ziemski Powiatu Nowogrodzkiego wzywa niegdyś Kommendanta Litewskiego Ułanskiego Pułku teraz Generał Majora i Kawalera Czeczeńskiego do wysłuchania Dekretu Sledztwiennego z odstawnemi Majorami Stańkiewiczami 17 julii 1824 roku oczewiście zapadłego, i do zapisania na ten wyrok kontentowania się lub appelacyi, gdyż w razie nieuczynienia tey formalności w przeciągu czterech tygodni od daty ninieyszey dzieło odeszle się na Rewizyą do Sądu Głównego 2 Departamentu Grodzieńskiego. Dnia 26 oktobra 1826 roku.

Prezydent Sokołowicz.
Sędzia Wereszczaka.
Sędzia Franciszek Pietraszewski.
Nikodem Kiersnowski Pisarz Ziemski Nowogrodzki.
Regent J. Płoński.

---

1 Sąd Ziem. Ptu Wileyskiego w Roku teraźnieyszym 1826 miesiąca junii 16 dnia za oświadczeniem przez W. Kleta Wazgirda Porucznika Woysk Rossyyskich summy u W. Barbary Kamieńskiey Podczaszyney Lidzkiey zlokowaney, i dalszego funduszu na rozdział między wierzycieli, ustaliwszy przed sobą konkurs, przeznaczył był dnia 2 augusta składać do kancellaryi swojey komportacyą, oczewistą zaś rozprawę odłożył do cdchodzącey dopiero kadencyi śto Michalskiey, jakowa dyllacya gdy załatwioną została, wzywa więc wszystkich tegoż Wazgirda kredytorów i aby z pretensyami swemi do Sądu w porządku prawnym po satysfakcyą przychodzili.

Justyn Chomski Sędzia Ziem. Ptu Wileyskiego.
Kajetan Koziełł Podsędek Ziem. Ptu Wileyskiego.
Józef Wysocki Podsędek Ziem. Wileysk.

---

1 Dwa domy stare drewniane na Placu Metropolitańskim w Miescie Nowogrodku w samym Rynku położone do Aktorstwa zmarłego Hirsza Jankielowicza Jelenia Podradczyka należące, długami i dekretami obciążone, za dług Skarbowy skutkiem Ukazu Rządu Gubernskiego Grodzienskiego 14 oktobra 1826 roku pod N. 28408 wyszłego przedawać się będą z publiczney licytacyi, ostatecznie 15 nowembra 1826 roku odbywać się w Sądzie Ziemskim Nowogrodzkim mającey; na wieczność.

Prezydent Sokołowicz.
Sędzia Wereszczaka.
Sędzia Franciszek Pietraszewski.
Pisarz Ziemski Kiersnowski.
Regent J. Płoński.

---

3 Отъ Минскаго Приказа Общественнаго Призрѣнія объявляется, что по распоряженію его будутъ производится въ Минской Казенной Палатѣ торги сего 1826 года въ декабрѣ мѣсяцѣ первый 13, второй 14, третій 15, и переторжка 16 числъ, на отдачу въ подрядъ поставки чрезъ весь 1827 годъ начиная съ 1 генваря того года, для подвѣдомственныхъ сему Приказу двухъ больницъ въ Губернскомъ городѣ Минскѣ состоящнхъ: одной по отдѣленію для Военныхъ нижнихъ чиновъ въ Городскихъ казармахъ, и другой по отдѣленію для разнаго званія неимущихъ людей по Захарьевской улицѣ; всѣхъ матеріаловъ и припасовъ, какія только въ расходъ въ сихъ больницахъ употребляются — что въ сихъ больницахъ примѣрно содержится больныхъ: по отдѣленію Военному при больницѣ въ казармахъ, нижнихъ чиновъ отъ 110, до 150, а по отдѣленію Гражданскому при больницѣ по Захарьевской улицѣ, разнаго званія людей отъ 24, до 34, человѣкъ, — что на больницы сіи до нынѣ полагалось въ годъ матеріаловъ и припасовъ примѣрно: на первую: до 39,755 рублей, а на вторую до 5,207, рублей ассигнаціями — что отдача обѣихъ больницъ произвѣдена будетъ въ однѣ руки, но съ раздѣленіемъ поставокъ, или порознь каждой, какъ подрядчики удобнѣе для себя принять пожелаютъ, — что залога требуется на пятую часть цѣны примѣрно: на больницу по отдѣленію Военному въ казармахъ на 7,951 руб. и на больницу по отдѣленію Гражданскому по Захарьевской улицѣ на 1,042 руб. — что деньги за поставку выдаваны будутъ отъ самаго Приказа Общественнаго Призрѣнія безъ ималѣйшаго затрудненія — что всякія въ правильной здачѣ матеріаловъ и припасовъ затрудненіи, отвратятся — и что въ случаѣ желанія торговщиковъ, можетъ быть отпущена задаточная сумма достаточно подъ особный залогъ. По чему и благоволятъ желающіе на вышеозначенныя сроки являтся въ Минскую Казенную Палату, въ которой при торгахъ и переторжкѣ, и особо того во всякое время въ Канцеляріи самого Приказа Общественнаго Призрѣнія, объявляемы будутъ кондиціи и подробныя изчислительныя о матеріалахъ и припасахъ вѣдомости. Октября 21 дня 1826 года.

Непремѣнный Членъ Приказа и Кавалеръ С. Костровицкій.

За Секретаря И. Юзвикѣвичъ.

---

3 Od Mińskiey Magistratury Powszechney Opieki ogłasza się, iż podług jey rozporządzenia będą się odbywać w Mińskiey Skarbowey Izbie targi teraz. 1826 roku w miesiącu decembrze: 1szy 13, 2gi 14, 3ci 15 i przetarg 16, na dostarczenie przez podrad na cały 1827 rok, zaczynając od 1go januaryi tegoż roku, dla zostających pod

wiedzą tey Magistratury dwóch łazaretow w gubernialném mieście Mińsku położonych: jednego dla woyskowych niższych rang w mieskich koszarach, a drugiego dla różnych ubogich ludzi na Zacharzewskiey ulicy: wszelkich materyałow i zapasow, jakie tylko do tych łazaretow są potrzebne;— że w tych łazaretach stosunkowo utrzymuje się chorych: w łazarecie woyskowym w koszarach dla niższych rang, od 110 do 150, a w łazarecie na Zacharzewskiey ulicy, różnego stanu ludzi od 24 do 34 osob— że na te oba łazarety dotąd naznaczano na rok na materyały i zapasy stosunkowo: na pierwszy: do 39,755 rubli, a na drugi do 5,207 rubli assygnacyami— że oba łazarety oddane będą w jedną rękę, lecz z rozdzieleniem dostawy, albo po szczególe do każdego, jak podradczykom będzie dogodniey— że ewikcya wymaga się na piątą część ceny stosunkowo: na łazaret woyskowy w koszarach na 7,931 rubli, a na łazaret na ulicy Zacharzewskiey na 1,042 rubli,— że pieniądze na dostawę wydane będą do Magistratury Powszechney Opieki bez naymnieyszey mitręgi,— że wszelkie przy zdawaniu materyałow i zapasow utrudnienia oddalają się — i że w zdarzeniu żądania targnjących się, może być wypłacona dostateczna zadatkowa summa pod osobną ewikcyą. Zatem życzący zechcą przybyć na wyżey oznaczone terminy do Izby Skarbowey Mińskiey, w którey przy targach i przetargu, i oprócz tego w każdym czasie w Kancellaryi Magistratury Powszechney Opieki, objawiane będą warunki i szczegółowe o materyałach i zapasach wiadomości. Dnia 21 oktobra 1826 roku.

Ciągły Członek Magistratury i Kawaler S. Kostrowicki

Za Sekretarza J. Juzwikiewicz.

Maskarada.

3 Podaje się do Publiczney wiadomości, iż jak dawniey, tak i nadal reduty i maskarady dawane będą w domu WW. Müllerów na niemieckiey ulicy. Towarzystwo Dobroczynności zawarłszy układ z właścicielem o dóm, zamierza pierwszą Maskaradę dać dnia 7 następnego miesiąca listopada w niedzielę, i ma nadzieję, iż *Prześwietna Publiczność* licznem zgromadzeniem zabawy te zaszczycać raczy, przez co się przyczyni do zwiększenia funduszu ubogich pod opieką Towarzystwa zostających.

3. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiey Mości Samowładnącego całą Rossyą etc. etc. etc.

UUr. Generał Majorowi i Kawalerowi Nikołajowi, Floty Kapitanowi Leytenantowi Nikanorowi Andrzeja dzieciom, Arhamakowym, Półkownikowey Annie Grzegorzównie Płautiney, córkom ś. p. aktualnego Radcy Stanu Siemiona Aszytkowa, wdowie Generał Majorowey Katarzynie Kisielewoy, też Annie, Natalii i Kleopatrze Aszytkowym w panieństwie zostającym w assystencyi właściwey; Gwardyi Kapitanowey Annie Akamowey żonie Jakowlewego, Natalii Grzegorzównie Budakownie i Rottm. Hłufire Iwanownie Matwiejowey, sukcessorom zeszłego Generał Leitnanta i Kawalera Piotra Bordakowego, Kapitanowey Dziaczenkowey, Turczanowskiey, Leontowiczowey, Popowskiey, i dalszym sukcessorom Iwana Mayborody, Stanisławowi Wysockiemu b. i Józefowi teraźnieyszemu Podsędkom Ziem. Wiley., Leonowi Osztorpowi Miń. Guberskiemu Marszałkowi i Kawalerowi, Ludowice z Iwanowskich Iwanowskiey Szambellanowey, z Piszczałłow Goniprowskiey Kapitanowey Mohylew., Wincentemu Saplicy, Butkiewiczowey, Franciszkowi Gzowskiemu, Józefowi Borowskiemu, Józefowi Kleczkowskiemu, Iwanowi Alexandrowiczowi Nabakowemu Generałowi woyskRos., Maryannie z Wołodzków Komarowey matce, Antoninie z Komarow Łapiney córce, i Hipolitowi Wołodzce sukcessorom ś. p. Felixa Wołodzki; sukcessorow ś. p. Felicyanny z Szczytow Święcickiey; Fiedorowi Andrzejowiczowi fon Dynhsztet, Dmitrowi Matwiejowiczowi Norbuchinu i Czernowemu Tytularnym Sowiet. sukcessorom ś. p. Serwacego Bernowicza Prezydenta, Jerzemu Niepokoyczyckiemu b. Podkom. Bobr., Star. Chaimowi Ariowiczowi mieszkańcowi Witeb., Kazimierzowi Janowskiemu b. Ass. Borys., Janowi Orzechowskiemu woźnemu tegoż Pttu, Hirszowi Zelmanowiczowi Liwszycowi kupcowi Białynickiemu, Władysławowi Sędziemu Gran., Gasprowi i Robertowi Pruszanowskim, Józefowi Kapitanowi Ziem. Ihumen., Stanisławowi Sędziemu Gran. i dalszym braciom Czarnowskim; Ignacemu i Józefowi Bułhakom sukcessorom zeszłych Marszałka i Majora Bułhakow, Michałowi Podkomor. i Gasprowi Prezyd. Ptu Bobruy. Kiełczewskim, Janowi Kapitanowi woysk Ross. i Jozefatowi Guber. Sekretarzowi Snitkom; Sołtanowi dziedzicowi mtłści Rodziejewa w powiecie Bielickim, Janowi i Antoniemu Żukowskim aktorom Malewicz w Powiecie Rohaczewskim; Abramowiczowi Ass. Bobr., Melchiorowi Wańkowiczowi b. Prezyd., Józefowi Jozefatowiczowi Sędziemu, i sukcessorom ś. p. Kołokołowego, Urzędnikom Sądu Gł. Mińskiego 2go Departamentu, Alexandrowi Herwantowi Chor. Mozyrskiemu, Janowi Snitce Kaznaczejowi Miń. i Kawalerowi, Janowi Wiszniakowemu Kollegskiemu Sowiet. i Kawalerowi, Michałowi Mineyce, Lewinowi Koenigsbergowi Obywatelowi Wileń., Dawidowi Percowiczowi Klaczce też Obywatelowi Wil. n., Benjaminowi Heszelowiczowi, Chai, Rywie i Elli sukcessorom Heszela Jankielowicza Jerdberga, tudzież ich opiekunom Izraelowi Leyzerowiczowi Ginzbergowi, i Aronowi Giecolowiczowi; Tadeuszowi Wołodzce, Hercowi i Libie Iszerowiczom Issersonom, Józefowi Swięcickiemu Prezyd. Bor., Szmuyłowi Ariowiczowi Uciechowskiemu, Justynowi Jozefowiczowi, Żuromskiemu, Przygodzkiemu, Mosiewiczowi W., oraz dalszym różnego tytułu wierzycielom i pretensorom do funduszu ś. p. Józefa Harasimowicza uściełającym dopominki, nie mniey do massy kredalney dłużnikom pozew edyktalny, przed Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majętności Jozefowie w powiecie Borysow. leżącey, dla ostatecznego rozbioru w dniu 15 9bra idącego roku zebrać się mający, z instancyi Ur. Wincentego Jabłońskiego jako wierzyciela zeszłego Harasimowicza i stopień onego wyobrażającego, przy odwołaniu się do processow w różnych juryzdykcyach intentowanych, dekretów, kwietacyów, obligow, kwitów i dalszych dowodów, jakie do poszczególnych kategoryów z pretensorami, wierzycielami i debitorami złożonemi przed Sądem Exdywizor. zostaną; do dekretu Sądu Exdywizor. w pierwszym zjezdzie zapadłego szczególnie oto: Sąd Główny Miński na mocy Senackiego Ogólnego Zebrania Ukazu, w r. 1825 julii 20 za N. 3,605 nastałego, uznając taxę i exdywizyą funduszow ś. p. Harasimowicza, z majątku leżącego i summ gotowych massującego się, między warunkami w dekrecie remissyynym skreślonemi, zastrzegł pryncypalnie, aby Sąd Exdywizor. zgromadził massę majątku konkursowego; obliczył Administratorow z ich rządów; wskazał natychże administra-

torach odkryć się mogącą na ich zaległość, przez akta właściwe; uwolnił od niesłusznych pretensyow kredalny fundusz, i na powiększenie onego wskazał na debitorach pozwanych lub przez Gazety zaawizowanych za dekretami i inskrypcyami summy z procentami, aby gdzie należy o zgromadzenie i złączenie w jedno funduszu posłał kommunikacyą, w rekognoskowaniu pretensyów zachował prawo, walor tranzaktów oznaczające, słowem, aby wszelkie zachodzące stosunki między massą kredalną a pretensorami rozstrzygnął. Na fundamencie jakowey remissy Sąd Exdywizor. w miesiącu maju zjechawszy, czynność pierwszemu zjazdowi właściwą ułatwił; komportacyą na dzień 9 7bra do Kancellaryi Ziemskiey Mińskiey pod upadkiem pretensorstwa złożyć zalecił, i termin oney sześciotygodniowy, a powtórny zjazd na dzień 15 9bra idącego roku zakreślił; obżałłnym niżey wyszczególnionym statuicyą utrzymujących się włościan i włościanek nakazał, i w tymże czasie ostatecznie rozstrzygnąć ogólne konkursowe dzieło zadeklarowawszy, przez Gazetę Moskiewską, Petersburską i Wileńską do stanności pod upadkiem rzeczy wszystkich interessowanych osob wezwał. Przed jakowy Sąd przychodząc żałłcy po uzyskanie lokaty za swą należność dekretem oczywistym Ziemstwa Mińskiego zrealizowaną, gdy z pozostałych po zeyściu Harasimowicza tranzaktow nabiera informacyi, że większa część ogłaszających siebie za pretensorów do konkursowego majątku, mają proste karty, podług Ukazów 1797 xbra 18, 1812 febr. 16, 1821 xbra 5 i 1826 Naywyżey potwierdzonych, tudzież kon. 1775 r. i Ukazu Ogólnego Zebrania exdywizyą determinującego za żaden dowod u prawa przyymować się nie mogące, ile bez wzięcia nawet na one pieniędzy powydawane, niektórzy zaś, za zadeklarowaną pomoc w interessach pobrali pod cudzym imieniem obligi, a wrzeczy samey dla obligodawcy nie uczynili korzyści, owszem zaniedbali starania, zatém dopominać się żadney za onemi summy, ni też lokaty nie mają i słuszności. Obżałny Borowski utrzymuje do zwrotu należne obligi kondyktowe, mając tylko prawo za jednym skryptem już dekretem utwierdzonym, pozyskać satysfakcyą; bardziey zaś na tymże dekrecie upadkowi oddane. Obżałni Gzowski, Butkiewiczowa, Szambelanowa Iwanowska, w stopniu Felicyanny Swięcickiey jey sukcessorowie, i dalsze osoby, zawodne na swych dłużnikach przekazawszy Harasimowiczowi należności, pobrały obligi, zatém winne są podług własnego zgodzenia się intentowanych processow powrócić do pierwszego stopnia, a przyjęciem na powrót narzuconych przelewow, uwolnić kredalny fundusz od swych napasnych dopominków, wzięte zaś na konto tychże przelewow summy, z wypadającemi procentami wnieść do massy kredalney; obżałni byli nad majątkiem Harasimowicza opiekunowie, obowiązani są zdać ze swych zarządow rachunek, i co się z aktow do wynadgrodzenia bydź się przeświadczy, wnieść do teyże massy. Jako zaś obżałny Horwat Chor. Mozyr. za swóy majątek zdał w rekruty pod imieniem swego poddanego włościanina z majątku Harasimowicza na imie Karpa Iwanowego, a obżałni Jerzy Niepokoyczycki, za dekretami 1814 junii 2 rubli srebr. 124 kop. 11½, Tadeusz Wołodzko Szamb. 1814 febr. 19 rub. srebr. 80, sukcessorowie Serwacego Bernowicza Prezyd. czyli wlewkodawcy, Hero i Liba Isserowiczowie Issersonowie Obywatele Wileńscy za dekretem 1816 r. junii 1 d. czer. zł. 734 zł. 9, Józef Swięcicki za dekretem przeszło 8,000 rub. sr., Szmuyło Ariowicz Uciechowski za dekretem 1818 januar. 8 rub. assyg. 2,591 kop. 10 i srebrem r. 20, Justyn Jozefowicz za dekretem do 200 rub. sreb., Józef i Delicya Jozefowiczowie za dwuma inskrypcyami i dekretem czer. zł. 894 zł. 6, Józef Wysocki za obligiem rub. sr. 80, sukcessorowie Iwana Mayborody w skutek Ukazu Ogólnego Zebrania Naywyżey utwierdzonego przeszło rubli ass. 21,000, Hirsz Zelmanowicz Liwszyc kupiec Białynicki czer. zł. 300, tudzież dalsi dłużnicy ninieyszym edyktalnym pozwem zajęci, winni będąc za inskrypcyami i dekretami znaczne summy, onych do tychczas nieopłaci i i płacić nie życzą. Obżałni Komarowa i Łappowie, tudzież Hipolit Wołodzko, z funduszu po swym bracie Felixie Wołodzce zaspokoić obżałnych Melchiora Wańkowicza Prezyd., sukcessorów Kołokołowego Sowiet. i Józefa Jozefowicza Sztadskiego Sowiet. byłych Urzędników Miń. Glów. Sądu 2go Depar. i ciż Urzędnicy obrócić się do tegoż funduszu są obowiązani; nadto obżałny Liwszyc będąc dłużnym czer. zł. 300 do massy, przyświadczyć niesłuszny dopominek Kommissyi prowiant. o summę 4,000 rubli srebr. za wexlem Barkłay de Tollom wydanemi stosującą się w zupełności wyrobkiem puszczy pokwietowanemi, i do zwrótu podług assekuracyi należnemi jest obowiązany. Obżałni Pruszanowscy, Pokroszyńscy, Kiełczewscy, Bułhak Marszałek, Abramowicz, Zukowscy, Przygodzki, Snitkowie i Czarnowscy, za utrzymywanych i dotąd utrzymujących się włościan winni są wynadgrodzić opłacone podatki z penami, jakie z racyi ich wyyścia a utrzymywania przez obżałnych konkursowy obarczają majątek, i nadto zabonifikować ze straty z tego względu w majątku dopełnione, a włościanki za mąż za swych powydawanych poddanych z mężami i dziećmi, jak zadeterminował Ukaz, także do massy kredalney extradować i dla zdjęcia examinu na dzień 15 9bra idącego roku do majątku Jozefowa dostawić, za czas utrzymywania niewolnego prawami zaś wzbronionego włościan, za dni robocze i podatki za każdą duszę, co przez akta udowodnionym zostanie, zabonifikować. Obżałni Snitko Kaznaczey i Sowietnik Wiszniakow, nabywszy 12 dusz po Stawireju przy majątku Józefowie zapisane, gdy dotąd na swe imie skazek nie przenieśli, ani też opłacają podatkow, Remanent przeto od r. 1816 daty rewizyi do daty odłączenia na tychże duszach policzający się, na ich wespół z penami obrócić i od liczącego się remanentu majątek konkursowy uwolnić, a opłacone za też duszy podatki, na tychże nabywcach wskazać, gdy doradza słuszność i prawo, do tego gdy obżał. Mineyka wziąwszy od zeszłego Harasimowicza na dochodzenie puszczy Dubniokiey plenipotencyą, i pozyskawszy należną Harasimowiczowi schedę przy sobie zatrzymał, przez co stał się winnym za oną podług dekretowey taxy do wynadgrodzenia zarazem z wydatkiem processowym. Naostatek gdy Lewin Koenigsberg jako aktor i Dawid Percowicz Klaczka plenipotent obywatele Wilenscy za obligiem 1816 februar. 1 z terminem opłaty 1817 r. febr. 15 rub. sr. 300; pomimo wiedziony w Magistracie

Wilens. i Sądzie Głównym Wremien. proceder, racyą zeyścia Harasimowicza zawieszony, nietylko zeszłemu Harasimowiczowi nie opłacili, lecz nadto ze star. Beniaminem Heszelowiczem, Chają, Riwą i Ellą sukcessorami Heszela Jankielowicza Jerdberga i ich opiekunami Izraelem Leyzerowiczem Ginzbergiem i Aronem Giccolewiczem zmównie idąc, zamitrężyliście napastnym processem w Magistracie Wilen. i we Wremien. Departamencie wiedzionym należność, a tak gdy ze wszystkiemi obżałmi Debitorami do massy, i pretensorami do oneyże, w jednym Exdyw. Sądzie zadeterminowaną jest rozprawa, żałcy przeto w stopniu własnym jako kredytor i w stopniu, zeszłego Harasimowicza przychodząc, zakłada następne prośby dowodow ze strony żałgo złożyć się mających, tak we względzie urzetelnienia do konkursowey massy dopominku, jako też w obronie teyże massy posługujących utwierdzenia, a przez obżałnych na uszczerbek i umnieyszenie oney przedstawić się jako też urażeń przynieść się mogących usunienia i w uwagę nieprzyjęcia, znikczemnienia pretensyow za tranzaktami i inskrypcyami nieformalnemi, tak podług prawa Statutu i Konstytucyów, jako też Ukazow przyymować się za dowod u Sądu niemogącemi i od onych funduszu konkursowego uwolnienia, wskazania na debitorach summ z procentami i expensami należnych, do massy kredalney dołączenia i na kredytorow przed wszystkim rozdzielenia, również wskazania na rzecz massy summ za utrzymywanie włoscian i straty w majątku z tego źrzódła, aktow udeterminowanych wyexpediowania, swiadkow i interrogatoryow od żałgo przyjęcia, taxy rzetelney podług złożyć się mających cen na ziemię lasy i wszelkie artykuły postanowienia, do juramentu kategorycznie podać się mającego dopuszczenia, zaskutecznienia oraz tego, o co przy poszczególnych kategoryach proszonym będzie, a przewodnictwem remissy na niestawających kredytorow i pretensorow ze swemi dopominkami amissyi zapisania, i we wszystkim dekretu remissyynego uzupełnienia.

Roku 1826 mca septembra. Woźny niżey podpisany zeznaję, iż tego autentycznego pozwu przed Sąd Taxatorsko-exdywizorski w majętności Józefowie odbywać się mający z powództwa W. Wincentego Jabłonskiego kopie zgodne. 1szą JW. Ignacemu Bułhakowi Marszał. Pttu Bobróys. i Kawal., 2gą Jerzemu Niepokoyczyckiemu b. Podkom., 3cią W. Władysławowi Pruszanowskiemu, 4tą W. Robertowi Pruszanowskiemu; 5tą W. Gasprowi Kiełczewskiemu na dniu 11, 6tą W. Stanisławowi Czarnowskiemu Sędziemu Gran. Ihumen., 7mą JW. Melchiorowi Wańkowiczowi b. Prez. Sądu Głgo Mingo 2go Depart. na dniu 13, 8mą Janowi Orzechowskiemu Woźnemu Borysow. na dniu 23, 9tą JW. Jenerał Majorowi i Kawalerowi Nikołajowi, floty Kapitanowi Leyt. Nikanorowi dzieciom Andrzeja, Arhamakowym Pułkownikowey Annie Grzegorzównie Płautiney, córkom ś. p. aktualnego Radcy Stanu Siemiona Aszytkowa, wdowie Gener. Majorowey Katarzynie Kisielowey, Annie Natalii i Kleopatrze Aszytkównom, gwardyi Kapitanowey Annie Akamowey żonie Jakowlowego; Natalii Grzegorzównie Bardokównie i Rotm. Hlafire Iwanównie Matwiejowey, sukcessorom Piotra Bardokowego Generał Leytn., Kapitanowey Diaczenkowey, Turczanowskiey, Leontowiczowey, Popowskiey i dalszym sukcessorom Iwana Woyborody, Piszczałłow, Goniprowskiey, Butkiewiczowey, Józefówi Borowskiemu, Józefowi Klaczkowskiemu, Iwanowi Alexandrowiczowi Nabakowemu Gener. W. Ross., Fiedorowi Andrzejowiczowi fon Dynksztet, Dmitrewu Matwiejowiczowi, Nołbuckinu, Czernowemu Tytul. Sowiet., Chaimowi Ariowiczowi mieszkańcowi Witebsk., Hirszowi Zelmanowiczowi Liwszycowi, Janowi i Antoniemu Zukowskim sukcessorom Sowiet. Kołokołowego; Michałowi Mineyce, Lewinowi Koenigsbergowi, Dawidowi Percowiczowi Klaczce, Beniaminowi Heszelowiczowi, Chai, Rywie, i Elli sukcessorom Heszela Jerdberga, tudzież ich opiekunom Izraelowi Leyzerowiczowi Ginzbergowi; Hercowi i Libie Isserowiczom Isersonom mieszkańcom Wilen., Szmuyłowi Ariowiczowi Uciechowskiemu, Zuromskiemu, Przygodzkiemu, Mosiewiczowi, Tadeuszowi Wołodzce na dniu 24 tegoż mca jako niemającym w tey gubernii osiadłości do drzwi Sądu Ziemskiego Minskiego przybiłem, pierwsze zaś ośm kopijow oczywisto w ręce w mieście Mińsku popodawałem.

Alexander Lodnicki Ziem. Ptu Min. Woźny.

Roku 1826 mca septembra 24 dnia. Na Urzędzie Jego Imperatorskiey Mosci Ziemskim Powiatu Minskiego stanąwszy osobiście JP. Woźny wyżey wyrażony, takową rellacyą podanego pozwu zeznał i to swe zeznanie w protokule aktykacyow i zeznań własną ręką podpisał. Przyjąłem, i że jest w księgach swiadczę.

Leonard Bartoszewicz Ziem. Ptu Min. Reg.

Dozwala się drukować Wilno 25 października 1826 roku Cenzor S. Zukowski.

---

3 Michał Zaleski b. Podkomorzy Powiatu Rosieńskiego massy funduszow i interesow Xki Stefanii Radziwiłłowny Freyliny Dworu Nayjaśnieyszych Cesarzowych Wszech Rossyi Jeneralny Prokurator, zapozwałem WW. Wacława i Michała Mitarnowskich sukcessorow Hieronima Mitarnowskiego, pozwem edyktalnym 1826 miesiąca 8bra 22 d. podanym i w Sądzie Kommissyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich Naywyższą wolą ustanowionym zeznanym, przed tenże Sąd wyniesionym, po dekretach niestannych 1821 9bra 15 d., 1826 februaryi 9 i tegoż roku 8bra 15 d. zapisanych; w rzeczy: o sądzenie summy wedle rachunku w roku 1812 z zeszłym Hieronimem Mitarnowskim zawartego, zł. 11,201 gr. 17 wynoszącego, a oddzielnie z zaległey arędy folwarku Starzyzny z r. 1813 zawinioney z procentami i expensami prawnemi, z oparciem na wszelkim majątku WW. Mitarnowskich i o skasowanie ich pretensyi do massy zastosowaney, ponieważ mieysce stałego pomieszkania WW. Mitarnowskich nie jest wiadome, przez ninieyszą więc awizacyą o takowém zapozwaniu uwiadamiam.

Michał Zaleski Prokurator Massy.

Dozwala się drukować 23 października 1826. Cenzor Symon Zukowski.

---

3 Zawiadamia się, że są do zbycia drążki parokonne z fartuchami, ktoby one życzył kupić, raczy się zgłosić do domu W. Kruszewskiego na Zamkowey ulicy pod N. 143, gdzie u utrzymującego Cukiernią o cenie dowiedzieć się można.
